

Iran światowym liderem wyroków śmierci

28 marca 2014

Iran i Irak odpowiadają za gwałtowny wzrost liczby egzekucji na świecie w 2013 r. Oba kraje odchodzą tym samym od globalnej tendencji znoszenia kary śmierci, zauważa Amnesty International w corocznym podsumowaniu na temat kary śmierci na świecie.

W 2013 r. przeprowadzono alarmującą ilość egzekucji w wąskiej grupie krajów – zwłaszcza w dwóch krajach Bliskiego Wschodu, gdzie na karę śmierci skazano prawie 100 osób więcej niż w roku ubiegłym, co oznacza wzrost o blisko 15 procent. „Ogromna ilość wyroków śmierci w Iranie i Iraku jest czymś karygodnym. Państwa, które obstają przy karze śmierci są po złej stronie i jednocześnie skazują się na coraz większą izolację” – powiedział Salil Shetty, Sekretarz Generalny Amnesty International.

Zaledwie kilka krajów przeprowadziło ogromną większość bezsensownych zabójstw sponsorowanych przez państwo. Nie są one jednak w stanie odwrócić zmian, które nastąpiły w sprawie zniesienia kary śmierci.

Co najmniej 369 egzekucji w Iranie i 169 w Iraku daje tym krajom drugie i trzecie miejsce w rankingu państw wykonujących ich najwięcej. Pierwsze miejsce zajęły Chiny. Choć ilość wyroków śmierci jest w Chinach utrzymywana w tajemnicy, Amnesty International ocenia, że co roku tysiące ludzi jest pozbawianych życia w ten sposób. Czwarte miejsce zajęła Arabia Saudyjska (79), piąte Stany Zjednoczone (39), a szóste Somalia (34). Poza Chinami w 2013 r. wykonano co najmniej 778 egzekucji. W 2012 r. liczba ta wyniosła 682. W sumie na karę śmierci w 2013 r. skazano osoby z 22 państw, czyli o jedno więcej niż w roku ubiegłym. Indonezja, Kuwejt, Nigeria i

Wietnam powróciły do wykonywania egzekucji.

Pomimo niepowodzeń w 2013 r. w ciągu ostatnich 20 lat można zaobserwować stały spadek liczby krajów wykonujących karę śmierci. W ubiegłym roku poprawę odnotowano we wszystkich regionach. Wiele krajów, które przeprowadzały egzekucje w 2012 r., nie wykonało żadnych w roku 2013. Były to m.in. Gambia, Zjednoczone Emiraty Arabskie i Pakistan, gdzie władze ponownie zawiesiły wykonywanie kary śmierci. Białoruś również wstrzymała się od egzekucji, co oznacza, że w Europie i Azji Centralnej po raz pierwszy od 2009 r. nie przeprowadzono żadnej egzekucji. Jeszcze dwadzieścia lat temu karę śmierci wykonano w 37 państwach. Liczba ta spadła do 25 w 2004 r., a w 2013 r. do 22. Tylko w dziewięciu krajach na świecie w ciągu ostatnio pięciu lat corocznie przeprowadzano egzekucje. „Tendencja długoterminowa jest oczywista – kara śmierci staje się przeszłością. Wzywamy rządy wszystkich krajów, które zabijają swoich obywateli w imię sprawiedliwości o natychmiastowe przyjęcie moratorium na wszystkie egzekucje i zniesienie kary śmierci w przyszłości” – powiedział Salil Shetty.

W wielu krajach wyroki przeprowadza się w tajemnicy, a informacje na ich temat nie są udostępniane publicznie. W niektórych przypadkach rodzina, prawnicy czy opinia publiczna nie są informowane o egzekucjach z wyprzedzeniem.

Metody egzekucji w 2013 r. obejmowały ścięcie, porażenie prądem elektrycznym, rozstrzelanie, powieszenie i zastrzyk trucizny. Publiczne egzekucje przeprowadzano w Iranie, Korei Północnej, Arabii Saudyjskiej i Somalii.

Oskarżonych skazywano na karę śmierci za przestępstwa nieprowadzące do śmierci ofiary, m.in. kradzież, przestępstwa narkotykowe i nadużycia ekonomiczne, a także czyny, które nie powinny być uznawane za przestępstwo, takie jak „cudzołóstwo” czy „błuźnierstwo”. Wiele krajów na karę śmierci skazywało osoby oskarżone o niejasno zdefiniowane „przestępstwa

polityczne”.

Źródło: [Amnesty International](#)